

Znowu „żywa pochodnia” przed siedzibą ONZ

We wtorek rano przed siedzibą ONZ w Nowym Jorku znowu zapłonęła „żywa pochodnia”. 22-letni mieszkaniec Nowego Jorku, Roger la Porte oblał się benzyną i podpalił wołając do przechodniów i do policjantów, którzy pośpieszyli mu na ratunek, że czyn jego jest wyrazem sprzeciwu wobec wszelkim w ogóle wojnom i nienawiści. Nieszczęśliwy został przewieziony w krytycznym stanie do szpitala.

La Porte należał do jednej z pokojowych organizacji w Nowym Jorku, która m. in. prowadzi walkę z nędzą i alkoholizmem.

Wiadomość rozeszła się lotem błyskawicy po mieście. Protest la Porte'a wywołał wstrząsające wrażenie wśród delegatów do ONZ oraz wśród wszystkich mieszkańców Nowego Jorku. (PAP)

Wybitni naukowcy i mężowie stanu doktorami h. c. uczelni wrocławskiej

Senaty czterech wrocławskich wyższych uczelni podjęły uchwałę o nadaniu tytułów doktorów honoris causa jedenastu wybitnym naukowcom i mężom stanu z kraju i zagranicy.

Doktorami honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego im. Bolesława Bieruta zostali: Adam Rapacki — minister spraw zagranicznych PRL, prof. Wiktor Iwanowicz Spicyn (ZSRR), prof. Josef Macurek (CSRS), prof. Jean Dresch (Francja), prof. Hugo Steinhaus — wybitny uczonego wrocławskiego, prof. Kazimierz Tymieniecki (Uniwersytet Poznański), prof. Jan Wasilkowski (Uniwersytet Warszawski).

Tytuł doktora honoris causa Politechniki Wrocławskiej przyznał prof. Stanisławowi Kulczyńskiemu — zastępcę przewodniczącego Rady Państwa PRL, pierwszemu rektorowi Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej oraz prof. Władysławowi Słobodzińskiemu (Uniwersytet Wrocławski).

Senat Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu postanowił przyznać tytuł doktora honoris causa prof. Arkadiuszowi Musierowiczowi ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Doktorem h.c. Wyższej Szkoły Ekonomicznej został prof. Michał Kalecki ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie. (PAP)

24 osoby ranne w katastrofie tramwajowej

8 bm. na trasie tramwaju podmiejskiego Łódź — Aleksandrów wydarzyła się poważna katastrofa. Na linii jednotorowej doszło do zderzenia dwóch tramwajów.

Oba tramwaje wpadły na siebie z dużym impetem, powodując kompletne rozbicie wozów motorowych. 11-tu ciężko rannych przewieziono do szpitala w Łodzi. 13 leż rannych opatrzyło pogotowie.

Przerwa w ruchu tramwajowym na trasie Łódź — Aleksandrów trwała 5 godzin. (PAP)

WIELKO POLSKA dla EKSPORTU II 163 zgłoszenia na konkurs

W ostatnich kilku dniach napłynęły dalsze zgłoszenia wstępne do konkursu „Wielkopolska dla eksportu”. Wraz z wymienionymi poniżej 14 nowymi zakładami udział w obecnej imprezie zapowiedziało już ogółem 163 uczestników. Nie jest to liczba ostateczna, ponieważ termin nadsyłania zgłoszeń mija 15 listopada br.

A oto kolejne zgłoszenia: Kaliskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Winiarach, Zakłady Przemysłu Dzieciarskiego „POŁO” w Kaliszu, Stolarska Spółdzielnia Pracy „DĄB” w Ostrowie, Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego, Krawiecka Spółdzielnia Pracy „BOJOWNIK” w Wolsztynie, Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego, Zakłady Wytwórcze Główników „TONSIL” we Wrześni, Robotnicza Spółdzielnia Pracy „OPAKOWANIA DRZEWNE” w Poznaniu, przetwórnictwo owocowo-warzywne podległe WZGS w Poznaniu: w Nowym Tomyślu, Lesznie, Winiarach i Ożornym (pow. Koło), Spółdzielnia Pracy „PALLAS” w Gostyniu, oraz Ostrowskie Przedsiębiorstwo Odzieżowe Przemysłu Terenowego.

Dziękujemy, liczymy na dalszych uczestników, którzy zgłoszą się do 15 bm. (z)



WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB środa 10. XI. 1965 r. Nr. 267 [6764]

Przed Kongresem Techniki

Prawie 2000 wniosków w Wielkopolsce

Przygotowania do V Kongresu Techników Polskich wchodzi w swój końcowy etap. Zakończyła się już dyskusja nad tezami przedkongresowymi w zakładowych kołach stowarzyszeń technicznych, komisjach branżowych i zespołach problemowych; odbyły się wszystkie konferencje specjalistyczne i narady terytorialno-branżowe NOT; większość sekcji ma już sformułowane wnioski.

Dzisiaj obraduje VIII Plenum WK SD

Dzisiaj obraduje w Poznaniu VIII Plenum Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego.

Program obrad przewiduje m. in.: wygłoszenie referatu na temat zadań wojewódzkiej organizacji Stronnictwa Demokratycznego, wyników z Uchwały III Plenum Centralnego Komitetu SD. W obradach weźmie udział Sekretarz Generalny CK SD, wicemarszałek Sejmu PRL — Jan Karol Wende. (na)

Pearson i jego liberałowie wygrują wybory w Kanadzie

W poniedziałek w Kanadzie odbyły się wybory powszechne. Jak wynika z obliczeń, Partia Liberalna premiera Pearsona nie zdołała osiągnąć swego zasadniczego celu i nie zdobyła absolutnej większości w 265-osobowej kanadyjskiej Izbie Gmin. Mimo to Partia Liberalna, sprawująca władzę od 1963 roku, nadal ma największą liczbę posłów w parlamencie.

Liberałowie zdobyli 129 mandatów, Partia Postępowo-Konserwatywna Diefenbaker'a zwyciężyła w 99 okręgach. Nowa Partia Demokratyczna zdobyła 21 miejsc, a 2 grupy rozbiły Partii Kredytu Społecznego — razem 14 mandatów, a 2 mandaty uzyskali niezależni.

W Izbie Gmin rozwiązanej przed dwoma miesiącami, liberałowie mieli 127 miejsc, konserwatyści 92. Nowa Partia Demokratyczna 18, dwa odłamy Partii Kredytu Społecznego 22. (PAP)

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Poznaniu Wojewódzka Konferencja Przedkongresowa NOT, która wybierze delegatów na Kongres i zatwierdzi dezyderaty, jakie wielkopolska reprezentacja świata technicznego ma na tym Kongresie przedstawić.

Dyskusja przedkongresowa zaktualizowała środowiska inżynierów i techników w Poznaniu i województwie, przyczyniając się do znacznego poszerzenia w społeczeństwie wiedzy o skomplikowanych problemach technicznych jakie przysiężę nam rozwiązywać w przyszłej 5-lacie. Inżynierowie, technicy i praktycy zgłosili w czasie tej dyskusji prawie 2000 wniosków i propozycji dotyczących usprawnień naszego życia gospodarczego na różnych szczeblach zarządzania. Najwięcej wniosków dotyczy naturalnie problematyki postępu technicznego i dziedzin ten postęp warunkujących. Obecnie, sekcje przygotowawcze Kongresu dokonują oceny tych wniosków, segregują je według grup tematycznych i z setek pojedynczych tworzą wnioski syntetyczne, które po zatwierdzeniu ich przez Konferencję Wojewódzką przedstawia na Kongresie.

Całością prac przygotowawczych do Kongresu kieruje w Wielkopolsce specjalnie utworzony Komitet Organizacyjny NOT, na którego czele stoi rektor Politechniki Poznańskiej — prof. dr Zbigniew Jaskicki. (p. ch.)

16 bm. w Teatrze Polskim

Jubileuszowa premiera sceny poznańskiej

Niejednokrotnie pisaliśmy już o przygotowaniach do obchodów 90-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu i 200-lecia sceny narodowej. Garść dalszych szczegółów dorzucono na wczorajszej konferencji prasowej w teatrze, podczas której przewodniczący komitetu organizacyjnego obchodów jubileuszowych prof. dr J. Ziomek przedstawił dziennikarzom ostateczny kalendarzyk imprez związanych z jubileuszem.

Uroczystości jubileuszowe w Poznaniu trwać będą od 16 do 21 listopada. Centralnym ich punktem stanie się premiera galowa „Marcholta” J. Kaspro wicza na scenie Teatru Polskiego w dniu 16 bm. Po premierze odbędzie się spotkanie aktualnego zespołu artystycznego teatru oraz byłych aktorów i reżyserów sceny poznańskiej z publicznością oraz przedstawicielami władz partyjnych i państwowych. Na spotkaniu tym (no i oczywiście na premierze) zapowiedział swą obecność minister kultury i sztuki L. Motyka — pod którego patronatem honorowym teatr święcić będzie swój jubileusz. W tym samym dniu Salon Wystawowy Pałacu Kultury zainauguruje wystawę plakatu teatralnego. Nazajutrz 17 bm. w MKPiK otwarta zostanie następna wystawa — „Poznańskie Teatry Dramatyczne w XX-leciu”. W czasie trwania uroczystości jubileuszowych zaprezentowanych zostanie sze reg spektakli pod specjalnymi patronatami poznańskich zakładów pracy. I tak np. 17 bm.

Edward Ochab odwiedzi ZRA i Etiopię

Na zaproszenie prezydenta Zjedn. Republiki Arabskiej Gamala Abdela Naser'a, przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab uda się w dniu 22 listopada br. z wizytą państwową do Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Wizyta potrwa około tygodnia.

Z Kairu przewodniczący Rady Państwa uda się na zaproszenie cesarza Etiopii Haile Selassie I z kilkudniową wizytą państwową do Addis Abeby. Wyjazd ten stanowić będzie rewizytę w związku z poystem cesarza Etiopii w Polsce w ubiegłym roku. (PAP)

Wieczór poezji polskiej w 10 językach świata

Wieczorem poezji polskiej w przekładach, na którym 22 tłumaczący z 12 krajów recytowało wiersze naszych poetów w 10 językach świata, zakończył się w poniedziałek w Warszawie I Międzynarodowy Zjazd Tłumaczy Polskiej Literatury Pięknej. (PAP)

Ekstremiści marokańscy przeciwko liberalizacji ustroju

Losy Ben Barki nadal nieznane

Mimo upływu 10 dni od porwania przywódcy partii marokańskiej Narodowy Związek Sił Ludowych (UNFP), Mahdi Ben Barki i mimo niesłuchanie wyłożonego dochodzenia francuskich władz śledczych, dotychczas nie udało się odnaleźć porwanego. Nadzieje na odnalezienie go przy życiu maleją z każdą godziną.

Większość obserwatorów uważa, że porwania dokonał wy

Francja zainteresowana Targami Poznańskimi

Francuski Komitet Targów i Imprez Handlowych Za Granicą wpisał Targi Poznańskie do swego kalendarza oficjalnych i zbiorowych ekspozycji w 1966 r. Jak informuje dziennik finansjery i kół ekonomicznych „Les Echos”, firmy francuskie produkujące dla podstawowych działów gospodarki są zainteresowane możliwościami naszego rynku i za powiadają liczny udział w 35 Międzynarodowych Targach Poznańskich. (PAP)

Pojęcie uniwersalności według receptury USA

Deбата chińska w ONZ

Zgromadzenie Ogólne NZ — jak informowaliśmy — przystąpiło w poniedziałek do rozpatrzenia sprawy przywrócenia Chinom Ludowym należnych jej praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Kwestia ta została wpisana na porządek obrad XX sesji na prośbę Albanii, Algierii, Burundi, Ghanu, Gwinei, Kambodży, Konga (Brazzaville), Kuby, Mali i Rumunii.

Stali przedstawiciele Kambodży przy ONZ, Huot Sambat przypomniał, że już od 15 lat Stany Zjednoczone ucząją się do różnych manewrów i nacisków udaremniając przywrócenie praw ChRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Ustosunkowując się do amerykańskich twierdzeń, iż rzekomo ChRL zagraża pokojowi światowemu, przedstawiciel Kambodży stwierdził, że to nie Chiny otoczyły USA bazami wojskowymi, lecz na odwrót, nie Chiny prowadziły agresywną wojnę przeciwko narodowi wietnamskiemu lecz USA, nie Chiny wysłały swoje wojska do Republiki Dominikańskiej i ingerują w sprawy

innych krajów Ameryki Łacińskiej lecz Stany Zjednoczone.

W zakończeniu szef delegacji kambodżańskiej podkreślił wyjątkową doniosłość dla samej ONZ szybkiego i pozytywnego

(Ciąg dalszy na str. 2)

Narada bankowców

Żanim wejdą w życie nowe przepisy kredytowe

W dniach 8—9 bm. w centrali Narodowego Banku Polskiego w Warszawie odbyła się narada dyrektorów oddziałów wojewódzkich banku, której przewodniczył prezes NBP, wiceminister finansów — Stanisław Majewski.

W toku obrad podsumowano dotychczasowe prace przygotowawcze do wprowadzenia w życie nowych przepisów kredytowych dla przedsiębiorstw — w związku ze zmianami w systemie finansowym gospodarki. Kierunki dalszych prac dyskutowane będą na czterech konferencjach rejonowych bankowców — w Katowicach, Kielcach, Poznaniu i w Warszawie.

Na naradzie omówiono także założenia do programu prac NBP na 1966. (PAP)

Możliwość spotkania Johnson — de Gaulle

„Christian Science Monitor” zamieścił artykuł naczelnego redaktora tego dziennika, Canhama, który omawia możliwość rychłego spotkania Johnsona z de Gaulle'em w celu przedyskutowania i ewentualnego zniwelowania rozbieżności amerykańsko-francuskich.

Autor jest zdania, że spotkanie tak wyjątkowych negocjatorów nie wymaga konieczności zastosowania zasady starannego przygotowania rozmów i upewnienia się o ich powodzeniu. (PAP)

Sytuacja w Indonezji

Nagonka na KPI trwa nadal

W Indonezji trwa kampania terroru połączona z nagonką propagandową przeciwko KPI i całej lewicy. W Djakarcie zorganizowano we wtorek nową masową demonstrację (rzekomo z udziałem stu tysięcy osób). Raz jeszcze domagano się całkowitej delegalizacji KPI i „szybkiego wyeliminowania elementów zamieszanych w zamach z dnia 1 października”. O podobnej wielotysięcznej demonstracji donosi z Medanu (Sumatra północna) pod patronatem armii.

Tymczasem na Jawie środkowej trwa operacja komandosów przeciwko komunistom i wszystkim posądzanym o sympatie do KPI. O jej wynikach brak na razie konkretnych informacji. Szczególnie zapalnym punktem na tym terytorium ma być miasto Semarang.

Charakterystyczną ilustracją stosunków w prasie indonezyjskiej jest wiadomość, że zawieszony kilka dni temu przez ministerstwo informacji dziennik „Api” (Ogień) zaczął się znów ukazywać, kontynuując ataki na KPI i na wicepremię Subandrio. Natomiast zakaz liczących pism lewicy indonezyjskiej jest utrzymywany w całej rozciągłości. (PAP)

Grafika Picassa w Warszawie

W salach warszawskiej „Zachęty” wiceminister kultury i sztuki Zygmunt Garstecki dokonał we wtorek otwarcia wystawy dzieł graficznych artysty światowej sławy — Pablo Picassa.

Ekspozycja obejmuje 141 prac Picassa z lat 1921—1964, wykonanych w różnych technikach graficznych — litografii, suchorytów, akwatint, linorytów. (PAP)

Zbrodnia rasistów

Nowej zbrodni dopuścili się amerykańscy rasisci. W niedzielę zastrzelony został w Detroit 53-letni Murzyn. Dokonało tego kilku białych, którzy zastrzelili swą ofiarę z samochodu.

Solidarność i przyjaźń nie da się zmierzyć w cyfrach

Solidarność i przyjaźń, którą Związek Radziecki darzy nasz kraj nie da się zmierzyć w cyfrach, jest to bowiem solidarność i pomoc w kwestiach zasadniczych i w momentach decydujących dla rozwoju naszej rewolucji — oświadczył Fidel Castro przemawiając do 120 tys. Kubańczyków na wiecu z okazji otwarcia wielkiego szpitala im. Lenina, wyposażonego przez Związek Radziecki.

Jest to najnowocześniejszy i drugi co do wielkości szpital kubański, zbudowany w mieście Holguin (prowincja Oriente). 120 kubańskim lekarzom szpitala będzie przez 2 lata

Debata chińska w ONZ

(Dokończenie ze str. 1)

nego rozwiązania tego problemu. Taka decyzja — powiedział on — wywarłaby sprzyjający wpływ na całą atmosferę międzynarodową i przyczyniłaby się do umocnienia światowego pokoju.

Następnie przemawiali przed stawiciel kliki Ciang Kajszyka oraz delegaci USA i Związku Radzieckiego. Przedstawiciel USA, Goldberg, twierdził, że polityka ChRL nie da się rzekomo pogodzić z celami ONZ. Starał się on „udowodnić”, że przywrócenie praw ChRL nie byłoby krokiem w kierunku zagwarantowania uniwersalności ONZ, ponieważ doprowadziłoby do wykluczenia czangkajszekowców z ONZ.

Delegat Związku Radzieckiego, Fiedorenko, podkreślił, że czym szybciej zatriumfuje historyczna sprawiedliwość i zostaną przywrócone prawa ChRL w ONZ oraz usunie się z niej przedstawiciele zbankrutowanej kliki czangkajszekowskiej, tym większą korzyść odniesie sama Organizacja sprawująca powszechny pokój.

Fiedorenko zwrócił uwagę delegatów na fakt, że z 4 państw założycieli ONZ będących stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, 3 kraje — Związek Radziecki, Francja i W. Brytania wypowiadają się za przywróceniem praw ChRL w ONZ. Związek Radziecki — powiedział na zakończenie Fiedorenko — zdecydowanie wypowiada się za bezwzględnym przywróceniem praw ChRL w ONZ już na bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Na posiedzeniu poniedziałkowym przemawiał także delegat Albanii, Halim Budo. Podkreślił on, że sprawa przywrócenia praw Chińskiej Republiki Ludowej w ONZ powinna być rozstrzygnięta przez Zgromadzenie Ogólne zwykłą większością głosów, a nie większością kwalifikowaną dwóch trzecich głosów, ponieważ w danym wypadku nie chodzi o przyjęcie nowego członka do ONZ, lecz o przywrócenie praw członkowskich.

Debata w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ nad kwestią reprezentacji Chińskiej Republiki Ludowej potrwa prawdopodobnie do końca bieżącego tygodnia. Do głosu zapisał się delegat przeszło 40 krajów. Głosowanie, które jest oczekiwanym następstwem zainteresowania, nastąpi w piątek lub w najbliższy poniedziałek.

PAP

Szczyt kręta i obludy

Kapitulacja Oportunisty

Herbert Wehner, wiceprzewodniczący SPD, zastąpił swego czasu z tego, że jako pierwszy bodaj w historii przywódca socjaldemokratyczny wygłosił publiczne kazanie w jednym z kościołów ewangelickich. Ten gest (kazania prominentnych laików są w kościołach ewangelickich praktykowane), jak wiele podobnych zażenowanie miało, jak dalece socjaldemokraci solidaryzują się z ideami i stylem życia dobrze sytuowanego mieszczaństwa niemieckiego i jak bardzo chcą zasłużyć na jego uznanie i poparcie.

Wehner jest ponadto „silnym człowiekiem” SPD, trzymającym krótko w cugach aparat partyjny, zarazem jest rzeczywistym twórcą aktualnego, tzw. godesberskiego programu partii socjaldemokratycznej.

Stanowisko, jakie polityk ten — jako świecki działacz ewangelicki i jako „ideolog” socjaldemokracji — zajął wobec memorandum Rady Kościoła Ewangelickiego (EKD) w sprawie stosunków polsko-niemieckich i Odry-Nysy — z dwójakich zatem względów zasługuje na uwagę.

Jak wiadomo, memorandum w ostrej formie wydobło na światło dzienne linie podziału politycznego w NRF — pomiędzy nadspodziewanie licznym odłamek społeczeństwa zachodnio-niemieckiego, które zaakceptowało stanowisko EKD, jak przejaw rozrądku politycznego i moralnego poczucia odpowiedzialności — oraz rozwydrzonymi oficjalnym poparciem nacjonalistami i rewizjonistami wszystkich odłami.

Stanowisko SPD wobec memorandum staje się w

tej sytuacji problemem przyszłej polityki opozycji w Bundestagu wobec silniejszych niż kiedykolwiek nacjonalistycznych akcentów w oficjalnej polityce Bonn.

Tymczasem przywódca SPD starał się wprawdzie jak najmniej dotknąć autorów memorandum, w których socjaldemokraci mogliby znaleźć naturalnych sprzymierzeńców w walce z narastającym szowinizmem. W treści jednak Herbert Wehner ponownie skapitulował wobec kół rewizjonistycznych: chwalił umiar i „dobrą wolę” rządców kościoła ewangelickiego stwierdził ponownie, że polityka boiska nie może się wyrzeknąć swoich „praw” ani do wyłącznego reprezentowania interesów narodu niemieckiego, ani do granic hitlerowskiej rzeszy z 1937 roku.

Należy przypomnieć, że t. zw. lewe skrzydło SPD, reprezentowane np. w Berlinie zachodnim przez grupę działaczy średniego szczebla, pod wrażeniem ostatnich wyborów ostro zaatakowało Wehnera za to, że swoją polityką „wobec spraw Odry i Nysy oraz polityki wschodniej rozsiwał nacjonalizm”.

Protesty lewicy SPD pozostały epizodem. Herbert Wehner reprezentuje nadal kierownictwo swojej partii. Zła przysługa, jaką swoją krytyką memorandum EKD oddał sprawie oczyszczenia społeczeństwa zachodnio-niemieckiego od czadu propagandy nacjonalistycznej — jest nowym dowodem, że dążenia do odmiany oficjalnej polityki Bonn nie należy się spodziewać od żadnej partii nowego Bundestagu. (W. B.)

„Na wagę” — wszystko się zgadza

Złe z dostawami materiałów dla przemysłu maszyn rolniczych

Stosunkowo młody przemysł ciągników i maszyn rolniczych dostarcza krajowi i na eksport wiele typów nowoczesnego sprzętu Rolnicy jednak narzekają jeszcze na słabą jakość, wytrzymałość, niepełną przydatność eksploatacyjną, a czasem też na wady konstrukcyjne niektórych asortymentów maszyn.

Zakładowe biura konstrukcyjne niejednokrotnie opóźniają „narodzenie się” nowej maszyny.

Przemysł maszyn rolniczych ma też trudności w zabezpieczeniu odpowiedniej ilości i jakości materiałów oraz surowców, a jeszcze większe z kooperacją. Zmusza to nieraz fabryki do stosowania materiałów zastępczych.

Trudności występują m. in. przy dostawach podstawowe-

Po wystąpieniu Ruska

Zadowolenie w NRF

Z wyraźną satysfakcją odnotowuje sobotnia prasa zachodniemiecka, piątkową konferencję prasową Ruska, eksponującą przede wszystkim jego słowa o tym, iż „NRF ma prawo do udziału w broni nuklearnej”, ponieważ „jest zagrożona”. Chociaż dzienniki nie piszą tego wyraźnie, można wyczuć między wierszami, że wypowiedź Ruska traktowana jest w Bonn jako potwierdzenie faktu, iż klimat dla urzeczywistnienia zachodniemieckich aspiracji atomowych jest korzystny.

PAP

go surowca — wyrobów hutniczych. „Na wagę” wszystko się zgadza, gorzej natomiast z poszczególnymi asortymentami. Najwięcej pretensji zgłasza przemysł ciągników i maszyn rolniczych pod adresem hut: im. Buczka, „Zawadzkie”, im. Lenina i Huty „Warszawa”.

Wiele kłopotów sprawia zakładom stanowczo niedostateczne zaopatrzenie m. in. śruby, nakrętki, podkładki, oraz narzędzia itp.

W ostatnich miesiącach poprawiły się wprawdzie dostawy łożysk, ale zamówienia zakładów w dalszym ciągu nie są w pełni realizowane.

Nie najlepiej układają się współpraca z chemią, która wstrzymała w bież. kwartale dostawy farb poliwinylowych, w związku z tym maluje się maszyny droższymi farbami nitro, lub znacznie gorszymi — sterynowanymi. Wiele zastrzeżeń ma przemysł maszyn rolniczych i użytkownicy do jakości ogumienia ciągników i kombajnów.

Ponowny wzrost napięcia na Cyprze

Wszystkie dzienniki cypryjskie donoszą we wtorek o niezwykle napiętej sytuacji w porcie Famagusta.

Dziennik „Mahi” pisze, że rząd cypryjski skierował ultimatum do Turków cypryjskich w Famagucie, żądając zburzenia ich umocnień obronnych, zbudowanych poza obrębem murów starego miasta. Dziennik dodaje, że rząd zdecydowany jest zniszczyć te fortyfikacje, jeśli okaże się to konieczne.

Rząd grecki zdecydowany jest zaapelować do stałych członków Rady Bezpieczeństwa, aby zwrócić ich uwagę na działalność Turków cypryjskich, prowadzącą — jego zdaniem — do zaognienia sytuacji na wyspie — donosi z Aten AFP — powołując się na kółka zbliżone do rządu.

Dziennik turecki „Yeni” donosi o wzmożonej akcji patrolowej fлотy tureckiej w obszarze Iskenderun — Cypr — Mersin w związku z ostatnimi incydentami na Cyprze. (PAP)

Uwaga — mgła!

Prawie nad całą Polską od kilkunastu godzin zalega gęsta mgła. Wystąpiła ona także — wczoraj po południu — w Poznaniu i Wielkopolsce, utrudniając w poważnym stopniu komunikację.

W godzinach rannych nad Łodzią i województwem zalegała gęsta mgła. Widoczność była ograniczona do tego stopnia, że pojazdy mechaniczne i tramwaje poruszały się wolno przy zapalonych światłach.

Mgła spowodowała trudności na kolei. Formowanie pociągów towarowych na górskich rozrzedzonych w Kutnie, Łodzi — Widzewie i Olechowie odbyło się przy zachowaniu jak najdalej posuniętej ostrożności. Z powodu mgły wiele autobusów PKS miało opóźnienia.

Gęsta mgła, która wystąpiła z poniedziałku na wtorek nad obszarem Krakowa, sparaliżowała niemal ruch kołowy w mieście. Samochody poruszały się po ulicach z szybkością 15–20 km. Z podobną szybko-

Zdarza się niekiedy, że zakłady współpracujące z przemysłem maszyn rolniczych wolały płacić kary za niewykonanie dostaw niż wywiązywać się z umów.

Obecnie przemysł maszyn rolniczych nie może np. otrzymać 300 akumulatorów z zakładów w Piastowie pod Warszawą. Z fabryki A-27 w Szczecinie trudno dostać dodatkowe grzałki do parników elektrycznych.

WZM-2 w Warszawie ze znacznym opóźnieniem realizują dostawy pomp paliwowych dla „ZM-Ursus”. Jakkolwiek dostawy sprzętu elektrotechnicznego z zakładów w Świdnicy ilościowo ostatnio się poprawiły, pod względem jakościowym nadal jednak jest źle. Załogi przemysłu maszyn rolniczych, jego dostawcy i kooperanci powinni pamiętać, że od ich sumiennej pracy zależy w dużej mierze podniesienie produkcji rolnej.

PAP

Książka na 20-lecie Chóru Jerzego Kurczewskiego

Znany w Poznaniu Chór Chłopców — któremu przewodził Jerzy Kurczewski, zbliża się do XX rocznicy swego istnienia. Z tej okazji, a na zlecenie Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania, ukazała się w tych dniach specjalna publikacja, poświęcona historii i działalności Chóru.

Książka, w opracowaniu Adama Cichego, z tekstem wiążącym Bohdana Pocięja, zawiera wszystkie podstawowe informacje o tym popularnym w naszym mieście zespole. Obok tekstu omawiającego działalność i poziom artystyczny Chóru, znajdujemy w tym, cennym wydawnictwie cenniejsze fragmenty z bogatej kroniki zespołu oraz zestawienie najważniejszych pozycji repertuarowych, jakie wykonywał Chór J. Kurczewskiego na setkach koncertów w kraju i zagranicą.

Książkę uzupełniają bogaty zestaw zdjęć, stanowią-

Konflikt chilijsko-argentyński

Spór graniczny nadal niezadowolony

Rząd chilijski zażądał 8 bm. wieczorem nagłego zwołania posiedzenia senatu przy drzwiach zamkniętych w celu złożenia sprawozdania o sytuacji, wywołanej starciem w strefie granicznej, w najbardziej na południe wysuniętej części Chile.

Wiadomość o incydencie wywołała gwałtowne protesty w Santiago de Chile. Policja przy użyciu gazu łzawiącego i hydrantów musiała rozpędzać tłumy demonstrujące przed ambasadą argentyńską, a także przed konsulatami argentyńskimi w mieście Punta Arenas. Prezydent Chile, Eduardo Frei zwołał w niedzielę wieczorem nagłe posiedzenie gabinetu z udziałem dowódców wojskowych.

Korespondent AFP informuje, że rząd chilijski nie godzi się na żadne kontakty z rządem argentyńskim, dopóki nie zostanie wydane ciało zabitego oficera i czernej karabinierzy wzięci do niewoli nie zostaną zwrócić władzom chilijskim.

Według informacji z ostatniej chwili, około 200 karabinierów chilijskich, uzbrojonych w karabiny maszynowe, odcieciało na pokładzie odrzutowca i dwóch śmigłowców do strefy, gdzie nastąpił incydent. (PAP)

cych doskonałą ilustrację tekstów wydawnictwa. W książce uwzględniono też fragmenty recenzji, jakie o działalności Chóru i jego wysokim poziomie artystycznym ukazały się w prasie krajowej oraz Węgier i NRF.

We wstępie do książki doc. Edmund Maćkowiak, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, pisze m. in.:

„W Poznaniu istnieją dwa jedyne w Polsce chóry chłopięco-męskie o randze między narodowej: Poznański Chór Chłopców oraz Chór Chłopców i Męski Państwowej Filharmonii pod dyktando Stefana Stulgrosza. Uznając w pełni osobiste inicjatywy obu dyrygentów w zorganizowaniu swoich chórów, nie można pominąć współczynnika, który w jakimś stopniu współdziałał w wywołaniu tych inspiracji. — Myślę tu o tradycjach regionalnych, atmosferze, klimacie chóralnym Poznania i Wielkopolski”.

Również Czytelnikom „Głosu” znany jest Chór J. Kurczewskiego, gdyż właśnie dla nich występuje on na wielu estradach Poznania i całego województwa z cyklem współorganizowanych przez WKZZ im. prez. „Z „Głosem” wzdłuż i wszerz Wielkopolski”. (c)

Choroba Eisenhowera

Były prezydent USA, Dwight Eisenhower, został we wtorek nad ranem przewieziony do szpitala wojskowego w Fort Gordon w Augusta. Eisenhower z małżonką bawili ostatnio w Georgii na wypoczynku, gdzie były prezydent spędzał wiele godzin na ulubionej grze w golfa.

Przedstawiciel władz szpitalnych, a także rzecznik Departamentu Obrony USA, oświadczyli, że generał Eisenhower przebywa na obserwacji, ponieważ „czuje się źle”. Żaden z nich nie odpowiedział na pytanie, czy jest to ponowny atak serca. B. prezydent liczy 75 lat i przeżył już dwa ataki serca — w 1955 i w 1957 r.

Pierwsze ślady po zaginionym samolocie

Władze panamskie oznajmiły, że znaleziono 26 zwęglonych kurtek ratowniczych w wodach Atlantyku o 64 km na północny zachód od wejścia do Kanału Panamskiego, w pobliżu ujścia rzeki Miguel. Na kurtkach widnieją oznaki marynarki argentyńskiej.

Przypuszcza się, że kurtki ratownicze pochodzą z zaginionego samolotu argentyńskiego „TC-48”, który wioził 69 osób na pokładzie, w tym 55 kadetów argentyńskiej akademii lotniczej. Dotychczas nie zdołano odnaleźć szczątków samolotu, ani zwłok pasażerów. (PAP)

Koziółki płacą

14, 34, 38, 43, 49, (dod. 45)

Na 443 Poznańską Grę Liezbowa „Koziółki” na dzień 7 bm. wpłynęło 265 416 zakładów. Fundusz na gród wynosił 347 936 40 zł.

Stwierdzono: 1 wygrana i stopnia w wysokości 479 624. — zł; 2 wygrane II stopnia w 19 906. — zł; 13 „czwórek” po 6 124. — zł; 27 „trójek” premiiowanych po 210. — zł; 767 „trójek” po 110. — zł; 780 „dwójek” premiiowanych po 28. — zł; 12 769 „dwójek” po 8. — zł.

Losowanie 444 gry odbędzie się w dniu 14 bm. w Kępnie na Rynku o godz. 13. K-7778

TOTO — LOTTE

5, 16, 17, 18, 21, 43 dod. 24

Zjednoczenie wielkopolskich odlewni?

Jeśli zapytać zaopatrzeniowca jakiegokolwiek fabryki lub zakładu remontującego maszyny: z jaką grupą materiałową ma najwięcej kłopotów? — na pewno w pierwszej dziesiątce wymieni odlewy. Odlewów wszędzie brak, szczególnie tych bardziej skomplikowanych. Coraz częściej zdarza się, iż fabryki dające wyrób finalny, z braku odlewów nie mogą w pełni wykorzystać swej mocy produkcyjnej. Najbliższe lata także nie zapowiadają w tej dziedzinie zasadniczych zmian, dobitnie wykazała to konfrontacja ujawnionych w planach alternatywnych rezerw mocy przetwórczej z zapleczem surowcowym.

W tych warunkach każda inicjatywa, zmierzająca do rozszerzenia tego „wąskiego gardła” naszego przemysłu jest szczególnie cenna. A z inicjatywą taką wyszedł latem ubiegłego roku poznański Oddział NOT, wspólnie z „Pometem”. Inżynierowie wiedzieli, że występujący deficyt odlewów jest czymś sztucznym, wywołanym rozdrobnieniem przemysłu odlewniczego między różne resorty i branże; zacofaniem technicznym wielu odlewni oraz partykularną polityką produkcyjną i inwestycyjną.

I dowiedli tego. Gdy bowiem z poparciem Wydziału

Ekonomicznego KW partii ruszyli na zwiad po wielkopolskich odlewniach — okazało się, że niektóre pracują po kilka godzin w tygodniu, tylko dla siebie, nie troszcząc się o potrzeby sąsiadów. Zresztą ich władze zwierzchnie (wielkopolskie odlewnie podlegają 15 różnym zjednoczeniom i 9 resortom) wcale ich do tego nie nakłaniały.

Wizyty NOT-owców z delegacjami służbowymi KW PZPR, przyjęte zostały przez załogi wielu odlewni w terenie z zadowoleniem. Przez tyle lat nikt się warunkami ich pracy nie interesował! Posypały się więc skargi: na przy mity w urządzeni i technologii, na brud, pył, brak wentylacji, na złe paski formierskie, na niedostatek kwalifikowanych kadr (w niektórych odlewniach nie było nawet jednego technika-odlewnika a wyrocznią w sprawach produkcji był brygadzysta lub majster-praktyk) i co jest godne szczególnego podkreślenia — na zanik zawodowej więzi między odlewnikami, niedostatek fachowych dyskusji i wymiany doświadczeń.

NOT-owcy wrócili, przedstawili swe spostrzeżenia w KW i... w październiku ubr., w „Pomecie”, odbył się pierwszy sejmik wielkopolskich odlewników. Gospodarze pokazywali najnowocześniejsze elektryczne piece odlewnicze, konwertory i konwejer; taśmowe formowanie i zalewanie; mechaniczne oczyszczarki i laboratoria badawczo-kontrolne; obficie dzielili się z gośćmi doświadczeniami. Było to bardzo owocne spotkanie.

Drugie spotkanie odbyło się we wrześniu br. w Odlewni Żeliwa w Rawiczu. Między innymi podsumowano na nim rozwój i wyniki zadzierżgniętych na pierwszym sejmiku kontaktów i planów. Nie wszystko, co wówczas planowano, zostało zrealizowane. Lecz to, co już nastąpiło, jest godne uwagi.

Pekły resortowe bariery, oddzielające załogi poszczególnych odlewni. Wzajemne wizyty odlewników — technologów, metalurgów, modelarzy, mechaników itp., stały się zjawiskiem powszechnym. W ślad za wizytami poszła wymiana dokumentacji technicznej, katalogów mas formierskich i rdzeniowych oraz normatywów i opisów nowych metod odlewania. Cotygodniowe „czwartki” odlewnicze w „Pomecie” stały się miejscem spotkań odlewników Wielkopolski. Doskonale redagowany, pometowski „Biuletyn Techniczny” dociera już także do odlewni Kalisza, Leszna,

Konina i innych, stając się stopniowo zawodowym piśmem regionu.

We wszystkich odlewniach rozpoczął się więc ferment myślowy. Wzmógł się nacisk na modernizację urządzeń i technologii. W odlewniach rozpoczęto (wzorem „Pometu”) stosowanie gorącego dmuchu w piecach, mechanizować najcięższe i najbardziej pracochłonne prace przy oczyszczaniu odlewów, wprowadzać nowe sposoby modelowania i kształtowania form oraz wydajniejsze sposoby zalewania ich metalem.

W ciągu jednego roku w wielkopolskich odlewniach powstało 7 laboratoriów do badania mas formierskich, 2 laboratoria do badania wytrzymałości odlewów, 2 laboratoria metalograficzne i laboratorium badań składu chemicznego żeliwa. Dalsze są w trakcie organizacji. Wskazuje to na rosnący pęd do poprawiania jakości odlewów i zmniejszania procentu braków.

Znacznie przyspieszone zostały prace nad stworzeniem bazy materialnej w Poznańskiej Politechnice dla rozszerzenia studiów odlewniczych. Już niedługo PP opuszczać będzie corocznie 45 inżynierów-odlewników. W 7 zakładach zorganizowano planowe kształcenie załóg, 6 zasadniczych szkół zawodowych szkoli odlewniczy narybek itd., itp.

Wszystko to musiało wpłynąć na lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnej wielkopolskich odlewni. Szacuje się, iż w bieżącym roku, dadzą one 2-3 tysięcy ton odlewów więcej niż w latach ubiegłych. Jest to niemało, lecz organizatorów odlewniczej współpracy jeszcze nie zadowala. Istniejące w odlewniach rezerwy mocy oceniane są bowiem na dalszych 10 tysięcy ton.

NOT, „Pomet” i Wydział Ekonomiczny KW PZPR zmierzają do nadania kontaktom między odlewniami Wielkopolski bardziej instytucjonalnego charakteru. Najlepszym rozwiązaniem byłoby stworzenie w Poznaniu czegoś w rodzaju branżowo-terytorialnego zjednoczenia odlewniczego, z najsilniejszym zakładem jako wiodącym. I o takie „coś” nasze wojewódzkie władze zabiegają. Panując po IV Plenum KC PZPR klimat — sprzyja poczynaniom tego typu. Można więc żywić nadzieję, że zabiegi te zostaną uwiecnione sukcesem.

PIOTR CHOJNACKI

Różnica Rewolucji i obchodzone w tym roku 25-lecie Litwy Radzieckiej — stały się okazją dla przywódców Komunistycznej Partii Litwy do zanalizowania stosunków, jakie łączyły rewolucjonistów litewskich z polskimi. Na ten temat zabrał głos, na łamach organu KP Litwy „Komunistas” — I sekretarz KC KP Litwy — A. Śnieczkus. Píše on:

„Z radością stwierdzamy, że w wychowaniu internacjonalistycznym naszego narodu, nie mała rolę odegrali komuniści polscy. Przecistawiając szowinizmowi burżuazyjnemu ideologię internacjonalizmu proletariackiego, partie komunistyczne litewska i polska dały organizacyjne podstawy braterskiej solidarności ludzi pracy Litwy i Polski i stały się heroldami idei przyjaźni narodów”.

A. Śnieczkus przypomina wkład do litewskiego ruchu rewolucyjnego takich wybitnych polskich komunistów, jak K. Ciechowski, J. Leszczyński, J. Fenigstein-Dolecki, J. Unszticht i inni. Obie partie łączyła wspólna walka z faszyzmem. W II Zjeździe KP Polski w 1923 roku, uczestniczył jeden z najwybitniejszych działaczy Litwy W. Mickiewicz — Kapsukas, który przed I wojną przyjeżdżał do Krakowa i Poronina na rozmowy z Leninem. W IV Zjeździe KP Litwy, w 1924 roku, brali z kolei udział polscy komuniści.

Paragraf i życie

Krytyka czy obraza?

Uchwała rady nadzorczej Spółdzielni Inwalidów i Emerytów wykluczająca Zbigniewa K. ze spółdzielni stwierdzała w uzasadnieniu, że podstawą wykluczenia jest: „ubliżenie zarządowi spółdzielni, zarzucenie głównej księgowości niewłaściwego księgowania oraz nieodpowiednie zachowanie się na walnym zgromadzeniu”.

Ponieważ uchwała rady nadzorczej została przez walne zgromadzenie zatwierdzona, a wykluczonego członka spółdzielni zwolniono z pracy, Zbigniew K. wystąpił do sądu o unieważnienie uchwały i odpowiednie odszkodowanie. Sąd wojewódzki wydał wyrok zgodny z jego pozewem. Ale Spółdzielnia wniosła rewizję do Sądu Najwyższego.

Zarzuty przeciwko Zbigniewowi K. rozważono tu szczegółowo i wnikliwie. Jak wynika z protokołu posiedzenia rady nadzorczej, Zbigniew K. „usiłował w dłuższym wywo-

Współpraca oparta o postępowe tradycje

Polonica na Litwie

W czasie ostatniej wojny w litewskiej partyzantce walczyli również Polacy. Bohaterską śmiercią zginął w tej walce m. in. Polak Jan Przewalski. W partyzantce polskiej na Wiłniejszczyźnie nie brakło również Litwinów. Na początku bieżącego roku nadzwyczajny i pełnomocny ambasador PRL — Edmund Pszczołkowski, wręczył w Wilnie grupie partyzantów litewskich ordery, którymi odznaczyli ich nasza Rada Państwa.

Na Litwie Radzieckiej znikły antagonizmy litewsko-polskie. „Dzisiejsza nasza młodzież — pisze I Sekretarz KC KP Litwy — ze zdumieniem słucha opowiadań o czasach wrogości do Polaków”. Wyrazem przyjaźni współzycia Litwinów i Polaków jest m. in. troska Komunistycznej Partii Litwy o szkolnictwo polskie. W naszej republice — informuje A. Śnieczkus. — czynnych jest 227 szkół z pol-

skim językiem wykładowym. Prócz tego istnieją polskie klasy w 83 szkołach litewskich i rosyjskich. W Wilnie czynna jest polska szkoła pedagogiczna oraz wydział języka i literatury polskiej w Instytucie Pedagogicznym. W wyższych szkołach Litwy studiuje ponad 1000 przedstawicieli młodzieży polskiej. Polski Zespół Pieśni i Tańca znajduje się w czołówce zespołów artystycznych Litwy Radzieckiej. Książki polskie i czasopisma, nadchodzące z Polski, są dość powszechnie czytane, a w Wilnie wychodzi dziennik w języku polskim — „Czerwony Sztandar”.

Rewolucyjne braterstwo polsko-litewskie, zrodzone w walce z caratem i scementowane ideami marksizmu-leninizmu, stanowi trwały fundament przyjaźni stosunków między Litwą Radziecką i Polską Ludową.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Jeśli chodzi o wystąpienie Zbigniewa K. na walnym zgromadzeniu, to zawierało ono zarzuty przeciwko członkom zarządu w takich sprawach jak ustalanie zbyt wysokich planów, odmowa udzielenia mu urlopu czy wypłaty premii, niesprawiedliwych dotacji remontowych itp. Oceniając tę wypowiedź Sąd Najwyższy stwierdził, że była to krytyka działalności zarządu bądź jej prezesa, do której każdy członek spółdzielni ma statutowo zagwarantowane uprawnienie. Zarzuty były konkretne i jawne postawione. Jeśli nawet zarzuty stawiane przez Zbigniewa K. były niesłuszne, to rzecz osób kierujących spółdzielnią było udzielenie mu wyjaśnień. Ocena zarządu — stwierdził SN — że krytyka taka stanowi obrazę, wypacza istotę spółdzielczego współgospodarowania.

Biorąc powyższe względy pod uwagę Sąd Najwyższy zatwierdził poprzedni wyrok unieważniający uchwałę wykluczającą Zbigniewa K. ze spółdzielni i zasądzały na jego rzecz odszkodowanie za utracone zarobki.

JAN WOLSKI



„Początki szkolnej oświaty rolnej w Wielkopolsce (1840—1914)” — to tytuł wydanej ostatnio przez Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, pracy naukowej A. Glowackiej. Kilka lat temu wyszła drukiem książka S. Michałskiego, „Szkolnictwo i oświata rolnicza w Wielkopolsce w okresie międzywojennym”. Mamy więc opracowane dzieje oświaty rolnej od II wojny światowej. Poważna więc luka w tym zakresie została wypełniona.

Autorka, opierając się na materiałach wojewódzkich archiwów państwowych w Poznaniu i Bydgoszczy, wzmiankach i monografiach, drukowanych oraz wspomnieniach żyjących jeszcze osób — dała dość plastyczny obraz zmagania polskich działaczy o podniesienie oświaty rolnej w Wielkopolsce. Omawia projekt kształcenia rolniczego i próby ich realizacji w XIX w., powstanie i działalność niższych, średnich i specjalistycznych oraz zimowych szkół rolniczych. Śledzi rozrywającą się na tym odcinku walkę o utrzymanie polskości przedkołnami niemieckimi. Ogólnie rzecz cenna i potrzebna w każdej bibliotece, średniej szkoły rolniczej. (jp)

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9.10 Kl. I i II pt. „Spacer pani Jesieni”; 9.20 Polskie tańce ludowe; 9.30 „Rewia piosenek”; 10.10 „Kąka jednodniówka” — fragm. mikrofonowej Tendriakowa; 10.20 Z muz. ang.; 11.00 Mówi Technika; 11.10 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.30 „Maly kaledoskop muzyczny”; 11.40 „Rodzice a dziecko”; 12.25 „Rolniczy kwadrans”; 13.10 Kl. I i II pt. „Dwa orzechy”; 13.25 Muzyka; 14.10 Kronika kulturalna; 14.15 Z twórczości W. A. Mozarta; 15.05 „Nasze spotkania”; 15.25 Zesp. Instr. Wł. Bieźana; 15.40 Ork. Mantovani; 16.10 Młodzieżowe Studio Rytm — Jazz ułatwiony; 17.30 „Na wiraz”; 18.05 Uniwersytet Radiowy — z cyklu: „Narodziny nowej nauki”; 18.20 Konc. dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Międzynar. Tydzień Studenta; 20.30 Program wieczoru; 20.35 Zespół Dźwiękowy; 21.05 Konc. chopinowski w wyk. L. Grychtolówny; 21.35 Dawna muzyka polska; 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.30 „To i owo jazzowo”; 22.45 Kurs jęz. franc.; 23.00 Sygnał czasu GUM; 23.11 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.01. UWAGA: UKF 69,74 MHz transmituje pr. I do g. 19.05, progr. III od g. 19.05.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. ang.; 8.35 Aud. Red. Spot.; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.10 Rozrywka; 10.40 „Opisanie” — fragm. prozy; 13.20 „Dom” — odc. pow.; 13.50 Aud. oświatowe; 14.10 Grająca szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15.00 Antoni Bruckner — 3 Pieśń; 15.30 Dla dzieci starszych pt. „Radio na tranzytorach”; 17.12 Felieton „Tematy porzeczne nieaktualne”; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Stuch. „Znak szczególny”; 20.15 Mel. rozrywkowe; 20.30 „Felieton J. Waldorffa”; 21.40 Trzy ragliny w wyk. Zesp. „Ragtime Jazz Band”; 21.50 J. S. Bach — VI Konc. brandenburski B-dur na 2 altówki, 2 viole da gamba, wiolonczelę i basse continuo; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.40 „Kompozytor tygodnia” — C. Franck: Kwartet muzyczny D-dur; 23.33 Mel. na dobranoc; 0.15 Aud. „Polonia” z progr. IX.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50. UWAGA: UKF 66,62 MHz transmituje pr. II i program lokalny Poznań.

PROGRAM WLASNY: 16.05 Słynne orkiestry rozrywkowe; 18.05 Wokalne i soliste w muzyce rozrywkowej.

TELEWIZJA: 10 Film z serii Dr Kildare — „Może miłość uratuje mój dom”; 11.55 Chemia dla kl. X — „Spotkanie z petrochemią”; 17.10 Wiadomości; 17.05 Film dla dzieci z serii „Bolek i Lolek”; 17.15 Dla młodych widzów Teatr Jednego Aktora — pt. „Oskarżony pies Ober” — Aleksan-

Pracownicy poszukiwani

Kombinat PGR Ptaszkowo, pow. Nowy Tomyśl przyjmie natychmiast INŻYNIERA lub TECHNIKA I U-DOWLANEGO z uprawnieniami i co najmniej 5-letnią praktyką w wykonawstwie na kierownika Zakładu Budowlano Remontowego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. W7919

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Sulecinie, woj. zielonogórskiego zatrudni zaraz KIEROWNIKA PIEKARNI, PIEKARZA i 2 SZEFÓW KUCHNI do zakładów PSS. Od kandydatów wymagane są kwalifikacje w zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela pracownik do spraw pracowniczych PSS w Sulecinie, ul. Poznańska 17. Dla samotnych istnieje możliwość uzyskania mieszkania. W7066

Praca

Technik budowlany na stanowisko inspektora technicznego (pełny etat) potrzebny od 1. I. 1966 r. Zgłoszenia: Lokalne Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości w Gnieźnie, pl. Bch. Stalingradu 10. 16843pw

Potrzebna dziewczyna (z woski) na większą plebanie z inwentarzem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10161g.

Potrzebny oborowy na gospodarstwo (samotny). Władysław Dentsch, Czar kowo 6, poczta i pow. Kościan. 10732g

Dnia 8 listopada 1965 r. zasnęła w spokoju, nasza ukochana matka, babcia, teściowa, siostra, bratowa i stryjanka, urodz. 1895 r., śp.

MARIA SUWALSKA

z domu MIECZNIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie, w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Woli — tego samego dnia o godzinie 7 rano msza św. w kościele przy ulicy Świerczewskiego 78.

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI, SIOSTRY I RODZINA

Warszawa, ul. Świerczewskiego 82 m. 18. 11677g

dra Minkowskiego; 17.30 Film krótkometr. „Łysogóry”; 17.45 PKF; 17.55 Tygodnik Wiejski; 18.25 Arcydzieła muzyki — prezentuje Leonard Bernstein; 18.55 Wszelchnia TV — z cyklu „W pracowniach polskich uczonych” — „Kot nr 15”; 19.30 Dziennik i doboranoc; 20.05 Nowości ekranu; 20.15 — 34 lekcja jęz. rosyjskiego; 20.35 Film Dr Kildare — „Może miłość uratuje mój dom”; 21.25 „Światowid”; 21.45 Dziennik; 22.05 „Studio 63” — wystawi program poetycki — „Woznieśieński i inni”. Wybór utworów poetów radzieckich — Witolda Dąbrowskiego. Wyk.: Z. Kucówna, M. Dmochowski, A. Hanuszkiewicz, G. Łutkiewicz, Z. Siemion;

Dnia 7 listopada 1965 r. zmarł nagle, w wieku 58 lat, mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, śp.

Franciszek Kowalski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI

11704g

W dniu 8 listopada 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 56, śp.

Wacław Młodzikowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

11650g

W dniu 8 listopada 1965 r. zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

Stanisława Rozmiarek

z LIPiŃSKICH

Pogrzeb drogiej nam Zmarłej odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 13.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O tym zawiadamia pogrążona w żalu

RODZINA

11691g

Dnia 8 listopada 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, śp.

Jan Łytkowski

emeryt PKP, weteran powstań narodowych odznaczony krzyżami.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 14.30 na Solcu, przy ul. Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

11721g

Dnia 5 listopada 1965 r. zmarła nagle, nasza najlepsza siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 64, śp.

STEFANIA ZANETTI

z domu KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

11651g

Dnia 6 listopada 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, wujek i brat, śp.

Teofil Sniady

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

ŻONA, WYCHOWANKI I RODZINA

11652g

Dnia 6 listopada 1965 r. zmarła nagle długoletnia, szczerze naszemu przedsiębiorstwu oddana pracowniczka i najmiłsza koleżanka

mgr Ludosława Walkowiak

Pogrzeb odbył się dnia 9 listopada 1965 r. na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja i Współpracownicy

POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO Nr 2

W POZNANIU

K7903

Dnia 7 listopada 1965 r. zmarł, przeżywszy lat 73, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek i wuj, śp.

mgr inż. Jan Badyda

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, w środę, dnia 10 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarnej, przy ul. Bluszczej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, dnia 11 bm., o godzinie 7 w kościele Wszystkich Świętych.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

11660g

Szukajmy rozwiązań

Trzydzieści osiem i pięćdziesiąt sześć. Nie, nie, liczby te nie są rozmiarami kłopotów i barów niższej podpiasano, nieciekawo byłoby to typ, bo nieproporcjonalny. Ale liczby te rzeczywiście dowodzą braku proporcji. Niepokoi to mieszkańców Obornik, którzy gdzieś pracują, więc muszą też gdzieś umieścić swoje najmłodsze pociechy. A tymczasem...

W Obornikach jest raptem jeden żłobek — na 38 miejsc. Stąd pierwsza liczba. Liczba druga natomiast, to obecna maksymalna pojemność żłobka. Pod naciskiem ogromnych potrzeb zwiększono bowiem liczbę wychowanków żłobka do 56. Przybyło dzieciaków i problemów. — Niezadowoleni skorzy się do pochopnych oskarżeń za to, że nie ich Marysia ciśnie się w żłobek, tylko cudza.

Wielu mieszkańców zna jednak działanie „prawa krótkiej koldry”, toteż nie upomina się o pierwszeństwo przyznania żłobka, lecz po prostu, o możliwość takiej opieki nad swoimi dziećmi, którą gotowi są pokryć w pełnym wymiarze kosztów. I na to jednak nie ma sposobu. Władze oświatowe, zajęte rozwikłaniem ogromnych trudności z przygotowaniem szkół w powiecie do wprowadzenia kursu ośmiolatk, pozbawione środków na budowę nowych przedszkoli, czują się tak samo bezradne, jak i służba zdrowia, której z kolei podlegają żłobki.

Czy rzeczywiście nie ma rady? Rada się znajdzie i będą środki na budowę, wszystko wszakże w rękach kierownictwa i załóg obornickich za-

kładów pracy. Dysponują one funduszami na cele społeczne, mają też określone bliżej obowiązki, świadczenia na rzecz miasta. Gdyby każdy zakład w Obornikach wyasygnował część funduszy społecznych na rzecz budowy młodzieżowego przedszkola i żłobka, znalazłby się budowniczy i pomocnicy do budowy w czynnie społecznym. Stać chyba na taki mądry i ludzki gest Obornickie Fabryki Mebli czy Zakłady Mięsne, byłaby to konkretna akcja społeczna na rzecz własnych pracowników. Wówczas i dla tych, co chcą za dzieciaki płacić pełną stawkę — znajdzie się miejsce pod słońcem. W tym celu wszakże potrzeba inicjatora. Kto — pierwszy — Ligo Kobiet, kto pierwszy — rady zakładowe? (z)

Młodzi — dla siebie

W Szamotułach odbyło się wspólne, plenarne posiedzenie powiatowych kierownictw organizacji młodzieżowych: Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego. Tematem obrad było organizacyjne przygotowanie budowy Demu Młodzieży w Szamotułach.

Miasto to nie ma obecnie warunków na rozwijanie kolektywnego życia w środowisku nie tylko młodzieżowym. Jak wiadomo bowiem, mimo wielu interesujących inicjatyw z dziedziny kulturalnej, w Szamotułach brak Domu Kultury wyposażonego w sale widowiskowe czy pracownię. To też z inicjatywy przewodniczącego Prezydium PRN — Andrzeja Sliwińskiego, postanowiono stworzyć warunki lokalowe przede wszystkim dla młodzieży.

Środowisko młodych jest do syć liczne w powiecie, w szeregu trzech organizacji działa bowiem ponad 6 tysięcy członków. Na plenum postanowiono więc opodatkować się trzykrotnie po 50 złotych oraz zapewnić wykonanie wielu prac w czynnie społecznym. Już po pierwszej składce młodzi będą mieć do dyspozycji pół miliona złotych, uzyskają bowiem 100 000 zł w wartości materiału z rozebranego domu i drugie tyle w wartości prac społecznych. W Szamotułach mają więc z czym zaczynać. (z)

Pamięci dr. Metziga

Na dawnym cmentarzu obok byłego kościoła ewangelickiego św. Krzyża w Lesznie znajduje się grób zmarłego w 1868 roku niemieckiego lekarza dr. Jana Metziga — posła do parlamentu pruskiego. Dr. Jan Metziga był wielkim przyjacielem Polaków, zyskując sobie szacunek i przyjaźń szczególnie wśród biedoty wiejskiej, którą leczył bezpłatnie. W 1920 roku w do wód uznania ówczesne władze miejskie nazwały jego imieniem plac położony wśród zieleni obok kościoła.

Od szeregu lat młodzież z Państwowego Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie opiekuje się grobem dr. Metziga. Teren wokół grobu jest uporządkowany, urządzono tu również ładne rabaty. Jest to jeszcze jeden wyraz pamięci ze strony społeczeństwa, które nie zapomina o ludziach, niosących niegdyś szczerą i bezinteresowną pomoc, walczących o polską... (R)

Czy wyrównają zaległości?

Chociaż zadania planu za 3 kwartały br. wykonane zostały przez przemysł ostrowski z nadwyżką, nie wszystkie zakłady w pełni zrealizowały swoje obowiązki w tym względzie.

Różne są powody tego stanu rzeczy. Na przykład Kolejowym Zakładem Nawierzchniowym w Skalmierzycach za brakło do wykonania planu raptem 1,5 proc. produkcji towarowej. Kłopot sprawia załóżdże zwłaszcza produkcja pióh hamulcowych; zmiany konstrukcyjne, zastawane przez PKP i potrzeba znalezienia nowego kooperanta.

Niewesoło wygląda również plan Zakładów Sprzętu Mechanicznego (prod. towarowa — 86,5 proc.); do jego wykonania zabrakło 14 mln. zł. — Przyczyna leży w zmianie asortymentowego planu produkcji, gdzie w miejscach skreślonych 1.900 różnych kompletów, otrzymano polecenie produkowania nowych części do silnika oraz pewnej ilości nieplanowanych, niekatalogowanych wyrobów. Rzecz jasna, iż taka zmiana profilu produkcji w ciągu roku, poza trudnościami technologicznymi, musiała spowodować wzrost pracochłonności, a więc zmniejszyć zdolność przerobową załogi. W efekcie — nie wykonano także i planu sprządaży.

Niezbyt pomyślnie również kształtują się wskaźniki wykonania planu w Chemicznej

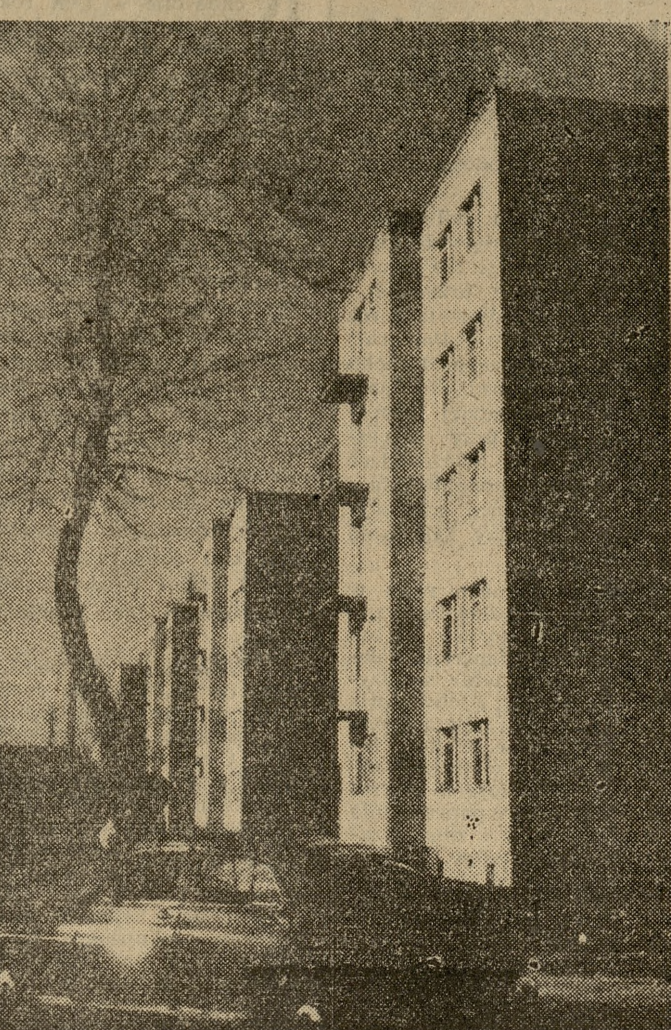
Spółdzielni Pracy, której szczególnie nie odpowiadały warunki atmosferyczne i półroczna.

W tych trzech przedsiębiorstwach terminowe wykonanie zadań gospodarczych r. 1965 jest poważnie zagrożone. Wiedzą o tym załogi. Wierzymy więc, że zrobią wszystko, co w ich mocy, żeby nadrobić zaległości i ostatni kwartał br. zakończyć z nadwyżką.

R. J.

LISTOPAD 10 środa	Andrzeja, Ludomira Słońce: 7.00—16.09
TEATRY	
W POZNANIU	
POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 16 „Niebieski ptak”; OPERA — g. 19 „Cyrułik sewilski”; OPERETA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.	
W WOJEWÓDZTWIE	
PIŁA — „Zemsta”; STAWISZYN — „Dziewczyna z manekinem”.	
KINA	
CHODZIEŻ: Ceramik — nieczynne; Noteć — „Helena Trojańska”; CZARNKÓW — „Cyrk”; GNIEZNO: Lech — „Człowiek który zabił”; Polonia — „Mandrin”;	

Nowoczesne budownictwo we Wrześni



Coraz szybciej powstają nowe zakłady przemysłowe wraz z nimi rosną nowoczesne dzielnice peryferyjne. Na zdjęciu: nowe budownictwo mieszkaniowe we Wrześni — wygodne rozwiązanie konstrukcyjne, estetyczne elewacje.
Fot. — K. Przychodźki

Podsumowanie dorobku ZMW w Lesznie

W konferencji sprawozdawczo-wyborczej Związku Młodzieży Wiejskiej w Lesznie — oprócz 115 delegatów kół terenowych, udział m.in. wzięli: przewodniczący ZMW ZMW, poseł na Sejm — Stanisław Walendowski oraz przedstawiciele miejscowych władz i zaproszeni goście.

Organizacja ZMW-owska w powiecie leszczyńskim zanotowała sporo osiągnięć. M.in. zorganizowano 12 nowych kół (jest ich obecnie 97) i zwerbowano pokaźną liczbę członków.

Związek Młodzieży Wiejskiej w swej działalności dużo uwagi i czasu poświęca sprawie szkolenia kadr dla rolnictwa przygotowaniu swoich członków do zawodu rolnika i podniesienia społecznej rangi tego zawodu. W Leszczyńskim szkolenie takie prowadzi 35 zespołów Przystosowania Rolniczego. Do najlepszych zespołów należą: PR w Długich Nowych, Dłużynie i Tarnowej Łące. Działalność kulturalno-oświatową prowadzi 60 kół ZMW. Aktywną pracę w tej dziedzinie bardzo często warunkuje posiadanie odpowiedniego lokalu.

Nie jest to oczywiście reguła. Są bowiem takie koła — które mają do dyspozycji ładnie urządzone świetlice, a mimo to, niewiele można powiedzieć o ich pracy. Niektóre koła korzystają z sal szkolnych, a w okresie zimy wiele kół organizuje zespoły teatralne i estradowe. Obecnie jest ich w sumie 33. Najlepsze z nich, to zespoły w Nakołewie i Włoszakowicach. (R.)

Nowe władze ZSL w Krotoszynie

W Krotoszynie obradował XI Zjazd Powiatowy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Referat programowy obradujący dorobek krotoszyńskich ludowców w minionej kadencji 1963—65 wygłosił dotychczasowy prezes PK ZSL — Stanisław Niedbała.

W dyskusji omówiono m.in. produkcję gospodarstw rolnych, podupadłych, kontraktację inwentarza i plodów rolnych, mechanizację kółek rolniczych, oraz problemy oświaty, szkolenia rolniczego. Zjazd dokonał podsumowania działalności za ubiegłą kadencję, podejmując w tej dziedzinie szereg uchwał. Dokonano również wyborów 25-osobowego Powiatowego Komitetu, a w tym 9-osobowego prezydium. (IGJ)

Szkoła czy warsztat pracy?

Na posiedzeniu Komisji Oświaty i Kultury MRN w Lesznie, na którym omawiane były m.in. sprawy losów tegorocznych absolwentów — podano m.in. ciekawą statystykę dotyczącą osób, które ukończyły w br. szkołę podstawową.

Tegoroczni absolwenci upodobał sobie szczególnie szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe. Do szkół zasadniczych zawodowych zgłosiło się stosunkowo mniej kandydatów. Ogółem naukę w Lesznie kontynuuje 78,5 procent absolwentów szkół podstawowych. Reszta młodzieży podjęła pracę bądź też pozostała w domu. Wydaje nam się, że należałoby stworzyć dla tej właśnie młodzieży kursy dokształcające, aby nie zapomnieli one przerobionego materiału. (zj)

dwadziestu; PLESZEW — „General”; RAWICZ — „Ołbrzym”; SŁUPCA — „Komandorzy”; SREM — „Artysta do wszystkiego”; SRODA — „Porucznik jazdy”; SZAMOTUŁY — „Uroczą gospodynię”; TRZCIANKA — „Billy Klamka”; TUREK — „System” i „Znowu Max Linder”; WAGROWIEC — „Dama z pieskiem”; WOLSZTYN — „Mysz, która ryknęła”; WRZEŚNIA — „Listy do matki”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — godz. 12—21 „Na krańcach Azji południowej”.

MUZEJA
ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19.
BRONI (St. Rynek) — g. 11—17.
HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — 12—18.
INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (Stary Rynek 5) — godz. 9—15.
KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

Jesiennymi biegami przełajowymi zakończony został sezon I-a w Wielkopolsce

Ostrów i Szamotuły zakończyły tegoroczny sezon sportowy w lekkiej atletyce biegami przełajowymi. Udział młodzieży w obu powiatach był liczny a zainteresowanie duże. Wśród młodzieży, przeważnie szkół licealnych i podstawowych jest wiele talentów, na których winni zwrócić uwagę instruktorzy tej dyscypliny oraz działacze Poznańskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Więcej troski należy się młodzieży niewielkiego miasteczka w powiecie szamotulskim — Pniewom. Reprezentanci tej miejscowości zajęli w klasyfikacji szkół średnich i podstawowych dwa pierwsze miejsca. Wniosek stąd, że lekkiej atletyce poświęca się w tych szkołach wiele uwagi.

Do 7 biegów na różnych dystansach stanęło w Szamotułach 187 zawodników. W ogólnej punktacji wygrało Liceum Ogólnokształcące z Pniew (151 pkt.) przed Liceum Ogólnokształcącym z Szamotuł (77 pkt.) i Technikum Elektryczno-Mechanicznym z Wronek (65,5 pkt.). W konkurencji szkół podstawowych wygrały również Pniewy przed Szamotułami.

Oto trzech pierwszych w poszczególnych biegach: dziewczęta 300 m. G. Zuberus (Szk. Pod. Pniewy) przed E. Kopańską (L. O. Pniewy) i T. Tobis (Szk. Pod. Pniewy); chłopcy 500 m. W. Ratajczak (L. O. Szamotuły), P. Kierk (Szk. Pod. nr. 3 Szam.) i K. Kurowski (T. E. M. Wronki); dziewczęta 500 m. A. Wylegała (L. O. Pniewy), M. Bzdęga (T. E. M. Wronki) i R. Rosinek (L. O. Szam.); chłopcy 1000 m. H. Szukała przed I. Adamczakiem (oboje z L. O. Pniewy) przed Z. Gembą (T. E. M. Wronki); juniorki i seniorzy 500 m. T. Małacka (L. O. Szam.) przed B. Kamyśkiem i M. Kaczmarskim (z L. O. Pniewy); juniorki 1500 m. S. Goral i Z. Tacik (L. O. Pniewy) i W. Blajet (L. O. Szam.) oraz seniorzy na 2000 m. J. Szukała (LZS Obrzycko) przed S. Runowskim (L. O. Szam.) i W. Galasem (T. E. M. Wronki). (x)

Ostrowianie mieli możliwość przegladania się interesującej imprezy lekkoatletycznej, stanowiącej równocześnie końcówkę akordu tegorocznego, bogatego sezonu. Był to III bieg na przełaj o puchar przechodni redakcji miesięcznika „Południowa Wielkopolska”. Na jego starcie stanęło 150 zawodniczek i zawodników z Poznania, Wdżewa, Czarnkowa, Kępna, Ostrowa, Krotoszyna, Pleszewa i Ostrowa.

Konkurencja rozpoczęła się od biegu na 300 m dziewcząt, który wygrała B. Paul — 0.50,8 przed E. Kwiecińską i M. Krysztofiak — wszystkie z III Liceum z Ostrowa. Warto zwrócić uwagę, że B. Paul — uczennica 8 klasy — jest zwyciężczynią imprezy red. „Świata Młodych”, Międzynarodowych Zawodów w Czworobójku Dziecięcym, zorganizowanych w tym roku w Magdeburgu (NRD).

Bieg na 500 m. dziewcząt wygrała A. Kmiecik (tegoroczna mistrzyni Polski w biegu przełajowym) z III Liceum z Ostrowa — 1.53,8 przed Z. Kobiela z POPW Kępno i Z. Walczak z Ostrowa.

Cieciarowcy polscy zwyciężają ZRA

W poniedziałek w późnych godzinach wieczornych zakończyło się w Kairze międzynarodowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów. Polska — Zjednoczona Republika Arabska. Wygrał Polacy 5:2. Już przed meczem wynik meczu był remisowy 2:2 ponieważ Polacy nie wystawili zawodników w wagach koguciej i ciężkiej a gospodarze w lekkiej i średniej. W kategoriach w których rozegrano pojedynki, bezapelacyjnie górowali Polacy, mimo że nasza drużyna wystąpiła w rezerwowym zestawieniu bez Baszanowskiego, Zielińskiego, Kaczewskiego i Kozłowskiego. Nie osiągnięto wprawdzie wysokiego rezultatu gdyż nasi reprezentanci nie mieli w gospodarstwach zbyt silnych przeciwników. Zainteresowanie spotkaniem było bardzo duże. Mecz rozegrany w hali sportowej Uniwersytetu Kairskiego oglądało ponad 3000 widzów, którzy bardzo serdecznie oklaskiwali nasz zespół.

Wyniki: waga kogucia: Herelt (ZRA) — 332 kg. piorkowa — Trębicki (Pol.) — 350 kg (110 — 105 — 135), 2) Hessein (ZRA) — 332 kg, lekka: Nowak (Pol.) — 380 kg (120 — 110 — 150). Średnia: Pietruszek (Pol.) — 425 kg (140 — 125 — 160), półciężka: Ozimek (Pol.) — 455 kg (145 — 140 — 170), lekkociężka: Gołab (Pol.) — 450 kg (150 — 140 — 160), ciężka: Kamha (ZRA) — 420 kg. (PAP).

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

UNIWERSTYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamajewskiego nr 89 — hall) — „Revolucja Październikowa w malarstwie radzieckim”.

KŁUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac malarzów Borysa Koczeva (Bułgaria) — g. 10—20.

WOIT (Stary Rynek nr 10) — „Obiektywem przez Związek Radziecki” — fotogramy Z. Zielenackiego — g. 9—17.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia, internia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-21).

Na 700 m. juniorek pierwszą nie metę przebiegła E. Szrama — Liceum Ogólnokształcące z Czarnkowa — czas 2.56,2 przed K. Skorupką z Odolanowa i E. Głowinkowską z Ostrowa. Najlepszą na tym dystansie wśród seniorek okazała się w identycznym czasie K. Hurna z LZS Ostreszew.

Bieg 300 m. chłopców wygrał W. Kłobuszewski z Kępna z czasem 44,4 sek. przed W. Misiurą i S. Ryfą — obaj III Liceum z Ostrowa. W biegu na 500 m. zwyciężył A. Chudy z III Liceum Ostrow — 2.57,0 przed A. Szyszką ZNTK Ostrów i J. Nowaczykiem z Krotoszyna. A. Chudy zanotował już w tym roku spore sukcesy na swym koncie: mistrz okręgu poznańskiego w biegach przełajowych, III w podobnych biegach na mistrzostwach Polski — jest przecież — wicemistrzem kraju w pięcioboju młodzików.

Bieg 1.500 m. juniorek wygrał zwycięzca tegorocznej Centralnego Biegu Narodowego na 2 km, uczeń Szkoły Zawodowej z Wrześni — M. Szymański. Jego czas — 5.35,4. Dwa następnymi miejscami zajęli: E. Smarzyński Stal Ostrów i K. Kozłowski z POPW Kępno.

W biegu głównym na dystansie ok. 2000 m. pierwszy taśmę na mecie przebrał J. Rejczak z Wdżewa Łódź — 8.55,6 przed A. Budą z Warty Poznań — 8.56,6 i A. Manikowskim z LZS Ostreszew. Zdobywcą tegorocznej pucharu „Południowej Wielkopolski” odniósł już w tym roku kilka innych sukcesów: reprezentant Polski juniorek, jest mistrzem kraju w biegu przełajowym juniorek i w biegu na 1500 m. z przeszłości.

Po raz pierwszy w historii imprezy odbył się również bieg na 500 m. starszych panów. Wygrał go B. reprezentant i mistrz Polski — J. Russek z Ostrowi przed swym kolegą klubowym J. Buszą.

Impreza została sprawnie zorganizowana przez działacza PKKFIT oraz Kolegium Sędziów L. A. z Ostrowie. (R. J.)

Od biurka na boisko

Dwa puchary i liczne dyplomy zdobyła reprezentacja sportowa Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych w Wolsztynie, reprezentowana na Wojewódzkiej Spartakiadzie przez pracowników Prezydium PRN i NBP. Wolsztyn zdobył puchar za uzyskanie I miejsca w trójbój drużynowym i a. Indywidualnie najlepsze miejsce (III) uzyskał inż. Tadeusz Klecha. Drugi puchar zdobyli pracownicy Prezydium PRN w wielobój (tor przeszłości). Indywidualnie najlepiej spisał się inż. Ryszard Szymczak.

W siatkówce drużyna ZZZPIS Wolsztyn uplasowała się na VI miejscu, co zdecydowało o utracie pierwszeństwa w województwie.

W ogólnej punktacji Spartakiady Wojewódzkiej Wolsztyn wywalczył III miejsce (16,5 pkt) za Poznaniem (19 pkt) i Leszmem (11 pkt). (kh)

Spotkanie „Pod Parasolem”

Deszczowy listopad nie jest najodpowiedniejszym miesiącem na organizowanie imprez turystycznych. Innego zdania są jednak „zacy” Akademii Medycznej w Poznaniu. Zalecając na jesienne deszczowe parasole organizują IV jesienny Zjazd „Pod Parasolem”. 13 i 14 listopada na 8 trasach zjazdów będą poznający studentów na mecie, która mieścić się będzie w Ostrogu. Tutaj, obok wysmienitej grochówki, czekać ich będzie rozstrzygnięcie tradycyjnego konkursu na najlepszy rajdowy parasol, oraz występy zespołów studenckich.

Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 11 listopada w R. U. ZSP (Collegium Anatomicum) codziennie w godz. 13—14 oraz w niedzielę i czwartki w godz. 19—21 w lokalu PTTK; Stary Rynek 90 (na).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA (okulistyka) — ul. Garbary 17, tel. 510-21.

WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 16 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PRUL. Kościuszki 103, tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 78.

LEKARZ WETERYNARIJ: Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-4 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).